

Klimy, 25.02.2025r.



RR
RD-0
26.02.2025

Do Przewodniczącego
Rady Miejskiej w Kisielicach
Pana Piotra Blinkiewicza

PETYCJA

PRZECIWKO BUDOWIE 6 NOWOCZESNYCH BUDYNKÓW INWENTARSKICH DO HODOWLI
DROBIU WRAZ Z INFRASTRUKTURĄ TOWARZYSZĄCĄ NA DZ. NR 102 OBRĘB KLIMY GM.
KISIELICE

Na podstawie ustawy z dnia 11.07.2014 r. o petycjach (Dz.U z 13.04.2018 poz. 870) prosimy o nie wydawanie pozwolenia na budowę wyżej wymienionej inwestycji.

Przedmiotowe przedsięwzięcie należy do przedsięwzięć mogących zawsze znacząco oddziaływać na środowisko zgodnie z § 2 pkt 51 „b” Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 września 2019 r. w sprawie przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko (Dz. U. poz. 1839 z późn. zm.) oraz do przedsięwzięć mogących potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko zgodnie z § 3 ust. 1 pkt. 37 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 września 2019r. w sprawie przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko (Dz. U. poz. 1839 z późn. zm.).

UZASADNIENIE

My, niżej podpisani mieszkańcy Klim zwracamy się z gorącą prośbą o poważne rozważenie naszych obaw oraz nie wydawanie pozytywnej decyzji o warunkach zabudowy oraz o sporządzenie Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działki nr 102 obręb Klimy gmina Kisielice, w którym wykluczona będzie możliwość realizacji wyżej wymienionej inwestycji. Chcielibyśmy wyrazić zaniepokojenie i troskę o zdrowie oraz jakość naszego życia, gdyż uważamy, że ta inwestycja może wywołać liczne negatywne skutki dla całej społeczności. Poniżej przedstawiamy główne obawy odnośnie budowy fermy na wyznaczonym terenie.

Zły wpływ odorów na zdrowie okolicznych mieszkańców jest udowodniony naukowo. Nadmierny poziom uciążliwości zapachowej ferm może być przyczyną istotnego pogorszenia jakości życia osób mieszkających w ich sąsiedztwie. Odory, zarówno jako mieszanina, jak i ich pojedyncze składniki, mogą wywoływać dyskomfort, irytację i rozdrażnienie. W skrajnych przypadkach – przy wysokich stężeniach, długim czasie narażenia oraz w wyniku częstej ekspozycji – mogą prowadzić do dolegliwości chorobowych (Schulze et al., 2011). Szczególnie narażone na negatywne skutki zdrowotne są osoby starsze, dzieci oraz osoby z grupy

podwyższonego ryzyka (odoranty mogą mieć charakter immunosupresyjny, na przykład w przypadku chorób układu oddechowego (Mitloehner, Schenker, 2007)). Stymulacja nerwu trójdzielnego, do której może dojść w trakcie ekspozycji na odoranty, wywołuje:

- podrażnienie błon śluzowych nosa (katar),
- podrażnienie gardła (ból lub drapanie w gardle),
- podrażnienie oczu (łzawienie),
- reakcję ze strony dróg oddechowych (kaszel, duszności, płytkie oddechy).

Efektom narażenia na odory może być również zwiększenie ryzyka zaostrzenia objawów chorób sercowo-naczyniowych (np. choroby niedokrwiennej serca) u osób na nie cierpiących (EPA, 2001; Pohl et al., 2017), jak i zwiększenie ryzyka występowania reakcji alergicznych (Schulze et al., 2011). Nadmierna ekspozycja na zapachy, poza objawami irytacji, może powodować dolegliwości somatyczne ze strony układu pokarmowego (np. nudności, wymioty, utratę apetytu), a także zaburzenia snu (Steinheider, 1999). Szkodliwe skutki ekspozycji na odory nie ograniczają się wyłącznie do toksyczności związków chemicznych. Sam stres wywołany narażeniem na nieprzyjemne zapachy może doprowadzić do wystąpienia objawów psychosomatycznych, takich jak bezsenność, ataki paniki, światłowstręt i spadek sprawności psychofizycznej. Są one jednak w dużej mierze zależne od cech osobowości danej osoby (Michalak et al., 2014).

Intensywna produkcja zwierzęca, skoncentrowana w jednym miejscu prowadzi do potwornych zmian w środowisku w krótszej, ale także dłuższej perspektywie czasu. Jednym z problemów jest wpływ na jakość wód podziemnych. Dużą presję na wody podziemne wywiera pobór wód przez farmy na potrzeby bytowe zwierząt, ale także procesy technologiczne. Większość ferm zaopatrywana jest w wodę ze studni głębinowej. Ilości pobieranej wody przy tej skali produkcji, będą więc znaczne, co w dobie zmian klimatycznych może rodzić w krótkiej perspektywie czasu kolejne problemy, np. związane z dostępnością wody pitnej dla okolicznych mieszkańców.

Hałas oraz ruch pojazdów który towarzyszy funkcjonowaniu ferm zwierzęcych znacząco wpływa na jakość życia mieszkańców okolicznych miejscowości. Instalacja pracuje w systemie ciągłym siedem dni w tygodniu 24 godziny na dobę (praktycznie 365 dni w roku). Nieustający hałas, którego źródłami będą wentylatory, odprowadzanie spalin z agregatu prądotwórczego, załadunek zwierząt, paszociągi, załadunek paszy do silosu, ruch pojazdów poruszających się po terenie gospodarstwa, będzie uprzykrzać życie mieszkańcom. Natężenie ruchu w skali roku, na drogach dojazdowych do ferm, znacząco wzrasta poprzez częste przejazdy samochodów ciężarowych, tzw. ciężkich, wywożących żywiec, pomiot, odpady, padłe zwierzęta oraz ścieki bytowe, a także przywóz paszy i zwierząt hodowlanych. Do tego w wielu przypadkach dochodzi dojazd służb weterynaryjnych oraz pracowników. Skutkować to będzie szybszym zniszczeniem nawierzchni drogi asfaltowej przebiegającej przez okoliczne miejscowości. Tego typu natężenie ruchu jest czymś nowym na obszarach wiejskich i wcześniej nie miało miejsca. Wąskie nieprzygotowane do tego celu drogi będą rozbijane

przez ciężki transport. Bliskość drogi do zabudowy mieszkalnej spowoduje hałas oraz wzrost natężenia zanieczyszczeń emitowanych przez samochody, ale także przez przewożone zwierzęta, odchody zwierzęce czy pasze. Charakter dróg, po których porusza się ciężki sprzęt i transport jest kwestia bardzo istotną, ponieważ nośność dróg została ściśle określona prawnie. Rodzaje dróg, po których mogą poruszać się pojazdy o określonym dopuszczalnym nacisku pojedynczej osi napędowej (Obwieszczenie... 2022) zawarto w Ustawie z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (Dz. U. 1985, Nr 14 poz. 60).

Wielkoskalowa produkcja zwierzęca modyfikuje również jakość wód opadowych. Jest to o tyle problematyczne, że opady powodują migrację zanieczyszczeń na pewną odległość od fermy. Staje się to ważnym zagadnieniem jeśli w okolicy funkcjonują gospodarstwa ekologiczne, ponieważ może to wpływać na przeżytnienie gleb i obniżać jakość produktów ekologicznych. Dużym zagrożeniem jest też zasilanie wód powierzchniowych i podziemnych żyznymi opadami, ponieważ wpływa to na pogorszenie jakości tych wód i degradację ekosystemów wodnych. W wodach opadowych stężenia niektórych związków są na poziomie ścieków co może mieć potencjalny wpływ na jakość wód podziemnych, w tym studziennych. Badania własne prowadzono w kilku województwach na obszarach wiejskich w pobliżu ferm zwierzęcych. Analizowane wody studzienne nie nadają się do picia ani pojenia zwierząt, natomiast wody powierzchniowe nie nadają się do jakiegokolwiek wykorzystania.

Pragnę zwrócić uwagę, że nasze obawy nie są odosobnione. Od lat trwają w Polsce społeczne akcje protestacyjne mające na celu blokowanie budowy ferm przemysłowych. Od kilku lat problem ten narasta i jest widoczny i słyszalny dlatego trwają prace w Rządzie nad Ustawą Odorową.

Zarówno stary projekt ww. ustawy z 2019 r. jak i nowy z dnia 5 maja 2021 r. proponuje wyznaczenie minimalnych odległości w następujący sposób:

„Minimalna odległość jest równa:

1. liczbie DJP wyrażonej w metrach – w przypadku chowu lub hodowli zwierząt w liczbie nie mniejszej niż 210 DJP i nie większej niż 500 DJP;
2. 500 metrom – w przypadku chowu lub hodowli zwierząt w liczbie równej lub większej niż 500 DJP”.

Należy zauważyć, że planowana inwestycja zakłada dużo większą obsadę na poziomie 1548 DJP i jest zlokalizowana w odległości 360 metrów, 446 metrów oraz 558 metrów od najbliższych zabudowań mieszkalnych, a od zwartej zabudowy wsi 840 metrów.

Bliskość hodowli i towarzyszące im odory, plagi much i hałas znacząco obniżają atrakcyjność okolicy, możliwości rozwoju lokalnej agroturystyki i innych form przedsiębiorczości. Wartość nieruchomości i ziemi wokół ferm spada. Wszystko to ma wpływ na materialny i społeczny status okolicznych mieszkańców. Również gmina odczuje negatywne skutki funkcjonowania na jej obszarze fermy przemysłowej; należą do nich zanieczyszczenie środowiska, niszczenie dróg, zahamowanie rozwoju turystyki, brak zainteresowania ze strony potencjalnych inwestorów z innych sektorów gospodarki.

Jeszcze innym czynnikiem mającym wpływ na zdrowie osób zamieszkujących w pobliżu ferm

przemysłowych jest hałas infradźwiękowy. Infradźwięki to fale dźwiękowe o częstotliwości poniżej 20 Hz, których człowiek nie słyszy, ale odczuwa za pomocą receptorów wibracji jako buczenie, dudnienie bądź ucisk w uszach. Źródłem takiego hałasu ze strony ferm może być transport drogowy, systemy wentylacyjne, przenośniki taśmowe do usuwania gnojowicy czy urządzenia do przetwarzania pasz. Wśród skutków zdrowotnych hałasu infradźwiękowego wymienia się senność, zaburzenia równowagi i obniżenie sprawności motorycznej osób narażonych. Pragnę zwrócić uwagę, że mieszkamy już pośród farmy wiatrowej, która te szkodliwe infradźwięki emituje, a w sąsiedniej wsi Pławtach Wielkich jest duże wysypisko śmieci.

Odory, plagi much, hałas i zanieczyszczenie środowiska znacząco obniżają atrakcyjność całej okolicy, co ma wpływ także na możliwość podejmowania działalności gospodarczej przez mieszkańców. Wszelkie atrakcje przyrodnicze czy kulturowe w otoczeniu ferm tracą swoją wartość. Utrudniony jest lub wręcz uniemożliwiony rozwój inny niż ten związany z hodowlą przemysłową, np. rozwój gospodarstw agroturystycznych czy gospodarstw o profilu ekologicznym. Skutkuje to odpływem mieszkańców z terenów wiejskich sąsiadujących z fermami, przez co tereny te stają się społecznie martwe.

Mamy prawo prosić o ochronę nas i naszych rodzin przed uciążliwościami związanymi z funkcjonowaniem tego przedsięwzięcia i tego, aby nie skażowano nas na życie w permanentnie skażonym otoczeniu, lekceważąc zdrowie nasze i naszych rodzin w imię czyjegoś zysku.

Mieszkańcy naszego sołectwa to ludzie dobrzy, wielkoduszni i ufający deklaracjom. Pragniemy aby, pozwolono nam żyć godnie, w czystym powietrzu, bo na to zasługujemy, gdyż praca rolnika nie jest pracą lekką, a mieszkańcy przebywający na emeryturach potrzebują ciszy, spokoju i świeżego powietrza. Młodzi ludzie budują domy, zakładają rodziny, chcą mieszkać w naszej wspólnocie. Nie zabraniajcie im tego, to jest bardzo ważne dla całej naszej gminy.

Nasza wieś zaczęła się rozwijać i pięknieć. Powstał nowy chodnik, wyremontowano boisko, plac zabaw, kończy się remontować świetlicę wiejską, buduje się nowe domy, wprowadzają się nowi mieszkańcy, poprawia się estetyka wsi, przez co stała się ona atrakcyjna.

Sąsiedztwo fermy drobiu skutecznie zniszczy to poprzez oszpecenie krajobrazu, bezdyskusyjną uciążliwość zapachową i zanieczyszczenie powietrza, co skutkować będzie znacznym pogorszeniem komfortu życia oraz niekorzystnie wpłynie zarówno na środowisko, jak i na samopoczucie i zdrowie okolicznych mieszkańców.

Chcemy podkreślić, że nasze zaangażowanie w tę kwestię wynika z głębokiej troski o ogólny interes i długoterminową perspektywę dla całej społeczności. Z tego powodu wyrażamy stanowczy sprzeciw wobec planowanej realizacji tej inwestycji. Zwracamy się z uprzejmą prośbą o uwzględnienie przedstawionych i jednocześnie uzasadnionych przez nas obaw. Prosimy o ochronę zarówno naszego zdrowia, jak i ogólnego dobrostanu.

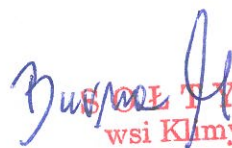
Pragnę podkreślić, że tego typu inwestycja nieuchronnie wpływa na lokalne środowisko w licznych aspektach i na różnych płaszczyznach, zaś jego nieodzownym elementem są przede

wszystkim mieszkańcy.

Podjęcie decyzji o budowie fermy drobiu wywiera nie tylko wpływ na obecną sytuację, lecz także poniekąd wyznacza ścieżkę dla przyszłych pokoleń. Naszym priorytetem jest stworzenie dla nich zdrowego i bezpiecznego środowiska, wolnego od ryzyka związanego z potencjalnymi zagrożeniami towarzyszącymi takiej inwestycji. Budowa fermy w tak bardzo bliskiej odległości od innych budynków mieszkalnych nigdy nie spotka się z aprobatą mieszkańców naszej wsi co potwierdzają własnoręcznym podpisem.

Apeluję o wsparcie niniejszej petycji oraz pozytywne jej rozpatrzenie.

Listę mieszkańców Klim wnoszących sprzeciw na realizację przedsięwzięcia polegającego na „Budowa 6 nowoczesnych budynków inwentarskich do hodowli drobiu wraz z infrastrukturą towarzyszącą na działce nr 102 obręb Klimy gmina Kisielice”, dołączyłam do Petycji do Burmistrza Kisielic Pani Beaty Lejmanowicz.


SOŁTYŚ
wsi Klimy